

Kropla

Hey

Me ciało niczym drewno nie znające rzeźbiarza rąk i jego dłuta
Jjak ziemia jest niczyja nie odkryty ład takie czyste
Ta czystość niech ją szlag kaleką czyni mnie
Garb na mych plecach za jedną kroplę ciebie oddam prawą dłoń sł
uch powonienie
Spójrz na mą klepsydrę czasu coraz mniej spiesz się spiesz się
Czas jest pajakiem porosłam pajęczyną zniszcz ją zniszcz ją
Okryję twarz muslinem w piersi wplotę kwiaty dla ciebie młoda
Olejków wonnych zapach uspi czujność twą znikną zmarszczki